Tak, jestem

Tak, jestem

Od wielu dni
chodzę z powrotem
po zamglonym Krakowie
ale nie wróciłem jeszcze
z mojej różowopiaskowej,
z mojej różowowapiennej
Jerozolimy.

Nadal wracam
pod Ścianę Płaczu.

Nadal błądzę
w ciasnym labiryncie
Drogi Krzyżowej.

Niekiedy
w prześwicie nad głową
widzę księżyc,

nadal w pełni.

Nadal błądzę
u początku.

Czy jest pan Żydem? –
pyta mnie stary chasyd,
pewnie młodszy ode mnie.

Tak, jestem poetą –
chciałbym choć raz odpowiedzieć
ale tylko się uśmiecham do niego
i mówię:

Szalom, achi!

(2006)

cyt. za: Ryszard Krynicki, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2014, s. 383-384

 wiersz czyta autor